

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 6 (1445)
11.02.2000r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku

Podsumowania w WSK

JAKI BYŁ UBIEGŁY ROK?

Znana jest już prognoza wyników finansowych osiągniętych przez PZL-Świdnik w minionym roku. Zakład sprzedał towary i usługi za 152,1 mln zł. Tym samym plan sprzedaży wykonany został w 87,8 %. Ogólnie przychody firmy wyniosły 188,3 mln złotych (90,3% planu rocznego), koszty 202 miliony (93,8% planu). Strata po 12 miesiącach 1999 roku wyniesie więc około 14 mln zł, przy 16 milionach w 1998 i prawie 20 milionach w 1997 roku. Główny wpływ na jej powstanie miały ogromne koszty kredytowania produkcji nieuniknione przy braku własnych środków na zakup materiałów i wyposażenia śmigłowców. Wyniosły one 36 mln zł, czyli równowartość prawie 27 procent wartości sprzedaży uzyskanej w 1999 roku.

Na ogólną sprzedaż główny wpływ miała tradycyjnie realizacja kontraktów na śmigłowce Sokół. Plan w tej dziedzinie wykonany został w 86%. Tylko w 36% udało się zrealizować zamierzenia co do sprzedaży szybowców PW-5, w 57% prac badawczo-rozwojowych. Zdecydowanie lepiej niż zakładano sprzedawały się natomiast części zamienne (115% planu) i usługi kooperacyjne (102,2% planu). Najlepiej w tym zestawieniu wypadają remonty i przeglądy, których plan został przekroczony aż o 35%.

Najdynamiczniej rozwijającą się dziedziną aktywności przedsiębiorstwa są usługi kooperacyjne, których wartość - ponad 28 mln złotych - w sto-

sunku do roku 1998 wzrosła dwukrotnie i przyniosła prawie 20% ogółu sprzedaży. W minionym roku najszybciej rosła wartość zamówień ze strony takich firm, jak Eurocopter (329% w stosunku do roku 1998), Letecoe (291%) i Agusta (208%). W 1998 roku produkcja kooperacyjna zaangażowała 34% pracochłonności wydziałów produkcyjnych, liczonej w godzinach. W 1999 roku obciążenie to wzrosło do 56%. Dla porównania, na produkcję Sokół przypadało w 1998 roku 33%, a w 1999 roku tylko 22% pracochłonności.

Plan na rok 2000 zakłada sprzedaż w wielkości porównywalnej z ubiegłoroczną. Podstawowy jej element stanowić będą: zamówienie MON na 3 So-

koly i sprzedaż jednego śmigłowca do Korei. Po raz kolejny mają wzrosnąć dostawy kooperacyjne, które złożyły się na 26% planu sprzedaży. 12,7 mln złotych ma przynieść sprzedaż prac badawczo-rozwojowych. Bardzo skromny jest plan sprzedaży szybowców PW-5. Zakład powinien ich wyprodukować 20. Od połowy roku rozpocznie się natomiast produkcja szybowca PW-6, którego sprzedaż do końca 2000 roku powinna wynieść 6 sztuk.

Dokończenie na stronie 2

Konkurs Kambudu

Szukamy nazwy dla osiedla



Trwa ogłoszony w poprzednim „Głosie Świdnika”, konkurs na nazwę osiedla powstającego w południowo-zachodniej części Świdnika, w rejonie ulic Kamińskiego i Gospodarczej. Nowe osiedle otrzymało roboczą nazwę Brzeziny-Kalina. Firma Kambud zaproponowała konkurs na jego właściwą nazwę. Zwycięzca otrzyma nagrodę ufundowaną przez firmę Kambud. Zapraszamy do udziału w konkursie, bo oprócz wygranej możemy mieć satysfakcję, że to właśnie my nadałmy mu nazwę. Propozycje w zamkniętych kopertach można przynieść osobiście do redakcji, przysłać na jej adres: „Głos Świdnika” al. Lotników Polskich 1 lub do Firmy Kambud: Lublin ul. M.C. Skłodowskiej 3. Konkurs trwa do 29 lutego 2000 roku.

foto: Sławomir Socha

Wojciech Czern opowiada

o muzycznym projekcie swojego życia

Za Siódmą Górą, czyli w Świdniku

Życie kulturalne Świdnika posiada - niczym Księżyca - dwa oblicza: widoczną, powszechnie znaną i usystematyzowaną stronę oraz tę drugą, ukrytą w cieniu oficjalnych wydarzeń artystycznych, niewidoczną i niezbadaną przez przeciętnego odbiorcę. Często sami twórcy nie zabiegają o rozgłos i uznanie. A szkoda, bowiem tworzą zwykle rzeczy niezwykle ciekawe. Bo czyż nie brzmiałyby sensacyjnie wiadomości, że Świdnik jest jednym z ważniejszych ośrodków na świecie, gdzie z powodzeniem promuje się współczesną muzykę eksperymentalną? Wojciech CZERN jest liderem zespołu Za Siódmą Górą, grającego taką właśnie muzykę i jednocześnie założycielem wydawnictwa muzycznego OBUEH Records. W długiej kolejce do wydania płyty przez świdniczanina czekał mniej lub bardziej znani awangardowi artyści z całego świata. O wyprodukowane przez niego winyle i kompaktowe kaski - prawdziwe dzieła sztuki, dopominają się właściciele sklepów płytowych zarówno w Warszawie, w Berlinie jak i Nowym Jorku.

• Kiedy patrzę na twój imponujący dorobek, myślę sobie, że najtrudniej być prorokiem we własnym kraju...

• Istotnie, moja działalność jest praktycznie nieznaną w Świdniku, ale wcale mi to nie przeszkadza. Rodzaj twórczości, którą się zajmuję biegnie poza głównym nurtem zainteresowań mieszkańców tego miasta. Jest to sztuka elitarna i nie ma tu środowiska, które mogłoby się zainteresować tego typu muzyką. Moja działalność polega na tym, że utrzymuję kontakty z całym światem, a świat utrzymuje moją działalność. Nie mam też mentalności na prawiciela świata, pedagoga, kogoś, kto na siłę będzie przekonywał innych do tego, co robi. Urodziłem się w Świdniku, mieszkam tu i żyję z muzyki, która powstaje z pobudek czysto artystycznych.

• Twoja działalność w sferze muzyki rozpoczęła się wraz z powstaniem grupy Za Siódmą Górą, której jesteś liderem...

• Tak, chociaż nie nazwałbym siebie muzykiem. Nie mam wykształcenia muzycznego, ale pasjonuje mnie dźwięk. Określiłbym się raczej mianem rzeźbiarza dźwięku. Zespół Za Siódmą Górą powstał w połowie lat 80. Pierwszych nagrań dokonaliśmy w dawnym Zakładowym Domu Kultury, chociaż wtedy nie było jeszcze nazwy zespołu,

Dokończenie na stronie 6

Plebiscyt na „Świdniczanina Roku”

Jedno z nich otrzyma Atlasa



Edwin WIECZERZAK, pierwszy prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi przy WSK, kawaler Złotego Krzyża Zasługi i Kryształowego Serca.



Mirosława GRELA, działaczka Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Od 1992 do kwietnia 1999 roku jego przewodnicząca.



Kazimierz KALINCZUK, działacz i wieloletni prezes Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, animator amatorskiego ruchu kulturalnego w Świdniku, członek Krajowej Rady RSTK

Bal karnawałowy
26 lutego 3P nr 5
130 zł od pary
rezerwacja:
468-08-04
0 601 782 808

Reklamówka pełna narkotyków

24 stycznia świdniccy policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji natrafili na reklamówkę pełną narkotyków. W przeszukiwanym samochodzie osobowym kierowanym przez młodego, niespełna dwudziestoletniego świdniczanina znaleziono ponad 170 sztuk marihuany, wartości około 20 zł każda. Narkotyk sprowadzony został najprawdopodobniej z Holandii. W torbie foliowej oprócz 80 g marihuany znajdowały się także 2 sztuki LSD oraz waga aptekarska do rozważa-

nia towaru. Samochód zatrzymano do kontroli gdyż młodzieniec podejrzany był o kradzież z włamaniem do sklepu w osiedlu Brzeziny. Mężczyzna nie był wcześniej notowany na policji. Nie uczy się i nigdzie nie pracuje. Pochodzi z tzw. dobrego domu. Sąd orzekł tymczasowe aresztowanie. - Prowadzimy postępowanie, które wyjaśni skąd młody człowiek miał narkotyki - mówi Grzegorz Holub, naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP. - W ciągu każdego tygodnia notujemy kilka spraw związanych z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii. Najczęściej wchodzi w grę posiadanie i sprzedaż środków odurzających. Ma to zwykle miejsce podczas imprez rozrywkowych, dyskotek i prywatek oraz w świdnickim parku.

Bal sportowca już za dwa tygodnie

Najlepsi na żywo

26 lutego, podczas tradycyjnego Balu Sportowca i Trenera Świdnika ogłoszone zostaną wyniki plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych zawodników i trenerów naszego miasta w roku 1999. Finał plebiscytu można obejrzeć na żywo uczestnicząc w zabawie, która będzie jednocześnie - jak zwykle - jednym z najbardziej udanych świdnickich bali karnawałowych. Organizatorzy gwarantują nie tylko dobrą zabawę, ale również liczne atrakcje - nie tylko sportowe. Dwuosobowe karty na Bal Sportowca i Trenera 1999 Roku są do nabycia w ośrodku sportowo-rekreacyjnym w cenie 200 zł.

• O kandydatach na „Świdniczanina Roku 1999” będziemy pisać szerzej w następnych numerach gazety.

Przypominamy, że kupony konkursowe można przysłać lub nadsyłać na adres redakcji: al. Lotników Polskich 1 21-045 Świdnik skr. poczt. 10

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA
KUPON PLEBISCYTOWY
ŚWIDNICZANIN ROKU '99
Głosuję na kandydaturę:
.....
.....
.....
Imię, nazwisko, dokładny adres osoby głosującej

Jak pozbyć się zbędnych kilogramów

19 lutego w Centrum Medycznym „Inter-Med” w Świdniku lekarze specjaliści będą udzielali porad osobom z nadwagą, otyłością oraz nadciśnieniem tętniczym i cukrzycą. Porady udzielane będą bezpłatnie. W godzinach od 10.00 do 16.00 pacjentów przyjmować będzie dwóch lekarzy, lek. med. Jolanta Kowalczyk-Boltuś z Kliniki Chorób Wewnętrznych i Zawodowych Instytutu Medycyny Wsi i lek. med. Mariusz Kowalczyk z II Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych SPSK 4 w Lublinie. O problemach związanych z otyłością rozmawiamy z lek. med. Jolantą Kowalczyk-Boltuś:

Otyłość to choroba, która dotyczy ponad 30% Polaków. Ponieważ prowadzi do wielu schorzeń staje się problemem społecznym. Do nadwagi, której następstwem jest otyłość, dochodzi wówczas, gdy jemy więcej niż potrzebuje nasz organizm. Nadmiar dostarczonych kalorii odkłada się w postaci tkanki tłuszczowej. Tylko w niewielkim stopniu na niekontrolowany przyrost wagi mają wpływ inne czynniki. Między innymi mogą prowadzić do niej zaburzenia hormonalne lub jest ona uboczny skutkiem zażywania niektórych leków. Jednak najczęściej otyłość związana jest z nadmiernymżywieniem. Otyłość jest formą uzależnienia, wewnętrznego przymusu jedzenia, a więc skutkiem utraty kontroli nad jedzeniem, którym często łagodzi się stres. Zartobliwie można powiedzieć, że jest to wynik naczynności sięsżek.

• Czy wystarczy tylko ograniczyć jedzenie aby nie powiększyć grona puszystych?

„Ważna jest nie tylko ilość ale i jakość jedzenia. Przede wszystkim musimy ograniczyć tłuszcze a zwłaszcza te zwierzęce, węglowodany czyli cukry proste i złożone, które występują w ciasteczkach, słodyczach. Generalnie należy zmienić nawyki i sposób odżywiania. A to nie jest łatwe. Nawyki żywienia zaczynają się w okresie dzieciństwa. Udowodniono, że liczba komórek tkanki tłuszczowej powstaje

w organizmie w ciągu pierwszych czterech lat życia. Tak więc ile ich powstanie, zależy od tego jak karmione jest dziecko. Później my je tylko wypełniamy to znaczy powiększamy ich objętość. Pulchne, przekarmione grubaski, to pierwszy krok w kierunku otyłości. Musimy pamiętać, że bardzo ważna jest dieta i to od najwcześniejszego dzieciństwa. Zmiana nawyków to też ilość posiłków. Należy jeść często, ale w małych ilościach. Organizm wykorzystuje tylko tyle ile potrzebuje, reszta odkładana jest jako tkanka tłuszczowa.

Otyłość to nie tylko defekt estetyczny. To choroba, która prowadzi do wielu poważnych powikłań. Otyłość przyspiesza powstawanie wielu chorób. Do najważniejszych należą: nadciśnienie tętnicze, choroba niedokrwienna serca, cukrzyca, kamienie pęcherzyka żółciowego, żylaki, rak jelita grubego, zmiany zwyrodnieniowe kości i stawów. Wiele chorób, a szczególnie te dotyczące układu krążenia, to efekt podwyższonego cholesterolu, który zawężażył towarzyszy nadwadze i otyłości. Cholesterol jest rodzajem tłuszczu, który krąży w naszej krwi. Jeżeli wystąpi nadmiar „złego” cholesterolu, to zaczyna się on odkładać w naszych naczyniach, przyspieszając rozwój miażdżycy.

• Otyłość jest groźna i należy ją leczyć. W jaki sposób medycyna może w tym pomóc?

„Bardzo ważna jest motywacja, a więc przekonanie, że robi się to dla

własnego dobra. Leczenie otyłości daje szansę na lepsze, zdrowsze i dłuższe życie. Motywacja jest podstawą leczenia, bo dopiero wówczas będzie można zmienić nawyki żywienia, wprowadzić dietę, styl życia w którym znajdzie się czas na aktywność fizyczną. Medycyna może wspomóc te działania. Stosuje się leki, które wpływają na hamowanie ośrodka łaknienia w mózgu, czy leki, które zmniejszają wchłanianie tłuszczów i cukrów. W skrajnych przypadkach, przy otyłościach obrzękowych stosuje się zabiegi chirurgiczne, operacyjne zmniejszenie żołądka, wycięcie tkanki tłuszczowej.

Ale to ostateczność. Najczęściej opracowuje się dla pacjenta odpowiednią dietę, określającą ilość niezbędnych dla niego kalorii, zawierającą wszystkie potrzebne składniki, w tym również sole mineralne, witaminy. Dieta ta, przy odpowiednim stosowaniu, w połączeniu z aktywnością fizyczną prowadzi do zrzucenia zbędnych kilogramów. Kuracja odchudzająca nie jest łatwa, dlatego trzeba o tym pamiętać sięgając przy telewizorze po kolejne ciasteczko. Jednym tylko z powodów rzeczywistego głodu, a nie będziemy mieli kłopotów z nadwagą.

Osoby zainteresowane poradą specjalistów mogą zgłaszać się do Centrum „Inter-Med”, tel. 468-35-35.

I. Wierchoś

Kieszonki i toreбки zagrożone

Policjanci ostrzegają, że ostatnio w Świdniku nasiliły się kradzieże kieszonkowe. Jak wynika z relacji poszkodowanych osób wystarczą



JESIENNO - ZIMOWY „KOLOR”

28 stycznia po raz pierwszy wykorzystano nową, piękną, przestronną salę Miejskiej Biblioteki Publicznej. Odbył się w niej wernisaż wystawy malarskiej grupy „Kolor” Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury.

Prezes RSTK, Kazimierz Kaliniczuk, otwierając wystawę stwierdził, że o lepszym dla niej miejscu nawet nie marzył. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do jej zaistnienia. Poinformował również, że Stowarzyszenie ma zamiar sfotografować niektóre prace, by wraz z innymi o tematyce wiosennej i letniej, stały się ozdobą przyszłorocznego kalendarza, ukazującego piękno i zabytki Powiatu Świdnickiego.

Spotkanie nie zakończyło się jednak tylko kontemplacją dzieł malarskich. Wkomponowano weń bowiem recytację przez członkinie grupy poetyckiej „Vena” własnej poezji. Teresa Sobestjańczyk i Jadwiga Koperda-Grzeskowiak prezentowały, oczywiście, poezję związaną tematycznie z jesienią i zimą. (sm), fot. Sławomir Socha

Dokończenie ze str. 1
Dzięki dokapitalizowaniu akcjami KGHM, które nastąpiło pod koniec ubiegłego roku znacznie obniżyły się koszty finansowe działalności firmy. Pozwoli to na uzyskanie po raz pierwszy od 4 lat zysku szacowanego na 8 mln zł.

Jaki był ubiegły rok?

Kontynuowana jest głęboka restrukturyzacja firmy. W ubiegłym roku dokonano sprzedaży części nieprodukcyjnego majątku za 3,6 mln zł. W roku 2000 ze sprzedaży zbędnych powierzchni produkcyjnych zakład powinien uzyskać 9 mln zł.

PZL-Świdnik zatrudnia aktualnie niewiele ponad 2700 osób. Do końca roku zatrudnienie ma zostać zmniejszone do poziomu 2300 pracowników. Do końca stycznia włączono 114 spośród 184 wypowiedzianych pracowników, którzy nabywają w tym roku uprawnienia do wcześniejszej emerytury.

Od 1 kwietnia rozpocznie działalność kolejna spółka-córka powstała na bazie Zakładu Obróbki Plastycznej. Na prezesa zarządu spółki wybrany został Eugeniusz Hyz, poprzednio zatrudniony w dziale marketingu PZL.

jmr

POLEMIKI • POLEMIKI • POLEMIKI • POLEMIKI • POLEMIKI

Apeluję o prawdę i pracę

Wobec ataku na moją osobę oraz pozostałych członków KR SLD zmuszony jestem odpowiedzieć panu przewodniczącemu Rady Miasta na jego zarzuty, ponieważ duża ich część jest bądź nadużyciem bądź zwykłym kłamstwem.

Wniosek o odwołanie Zarządu Miasta wcale nie stworzył złej atmosfery na forum Rady Miasta, jak sugeruje pan przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Mańka. Atmosfera była i jest zaledwie jednym tylko powodem - głosiem trzeciej rady nie był i wciąż nie jest brany pod uwagę przez Zarząd Miasta w najważniejszych dla Świdnika dyskusjach. Radni AWS mając przytaczającą większość traktują Świdnik jak swój prywatny folwark. Powstaje dziwne „rozdwojenie jaźni” u niektórych radnych AWS - przykładem tego jest każdego roku debata budżetowa. Komisja budżetowa pracuje przez przeszło miesiąc nad poprawkami do tego najważniejszego dla miasta dokumentu, dochodzi do licznych kompromisów, na podstawie których wypracowywany jest konsensus. Później przychodzi czas na uchwalenie budżetu na sesji RM i scenariusz jest ten sam: radni AWS spotykają się w sali obrad Zarządu Miasta, burzą koncepcję wypracowaną przez komisję i zgłaszają swoje poprawki. Podczas ostatniego głosowania nad budżetem doszło nawet do tego, że członek Zarządu spóźnił się na sesję, a Tomasz Szydło, nie będąc radnym, zgłasza autopoprawkę na wniosek Klubu AWS. Wszyscy znamy ten sposób uprawiania polityki... z czasów PZPR.

Owe bulwersujące pana przewodniczącego Mańkę „ataki personalne” są częścią zwykłej debaty politycznych na całym świecie. Chciałbym tylko przypomnieć panu Mańce dwa fakty. Jego wypowiedź na sesji budżetowej kiedy to stwierdził, że nie można dawać dotacji każdemu artyście, bo przyjdzie ktoś, kto „maluje tyłkiem na płótnie” (cytat z pamięci - nie ma jeszcze opracowanego protokołu) oraz atak na moją osobę członka ZM Tomasza Szydła. Na ostatniej sesji RM stwierdził on, iż moi bracia ideowi są na Kubie i Białorusi. Po pierwsze mam 21 lat i w przeciwieństwie do niektórych członków Zarządu Miasta nie należę do PZPR, a po drugie nigdy nie wyrażałem aprobaty dla tego co dzieje się na Kubie lub Białorusi. Ataki personalne są

jak widać z obu stron - tak jak na całym świecie. Nawet w AWS.

Pan przewodniczący Mańka powinien, miast apelami do radnych SLD, zająć się raczej pracą, za którą bierze pieniądze, co przynajmniej w wielu dyskusjach na ich forum również radni AWS, a jedną bolączką przewodniczącego jest zła atmosfera. Rada na początku swej działalności uchwałała stanowisko, w którym wyraziła wolę, aby pan przewodniczący informował na każdej sesji o terminie następnej - jak dotychczas nie doczekaliśmy się jego wykonania. Jeśli jest dobra korektacja prac Rady, nawet zła atmosfera nie przeszkadza w osiągnięciu dobrych efektów. Jeśli nie może pan sprostać tym zadaniom, proszę ustąpić ze swojego stanowiska dla dobra miasta - jest w AWS sporo ludzi lepszych od pana. Nie musimy się kochać panie przewodniczący, powinniśmy pracować.

Apeluję o prawdę! Proszę udowodnić, który z radnych SLD chciał likwidować bibliotekę. Z mojej wiedzy wynika, że taki niedorzeczny pomysł zgłosiła cała komisja spraw społecznych, w której większość ma AWS, a przewodniczącą jest również członkini AWS Danuta Węś. Na szczęście komisja wycofała się z tego pomysłu i chwala jej za to.

Jeśli idzie o Rotor Film, łączę nas z tym klubem tylko przeświadczenie, iż warto choćby w małym stopniu dofinansować instytucję, która rozśławia Świdnik na arenie międzynarodowej. Szło o 2 lub 3 tysiące złotych (więcej zarabia Świdnik na arenie międzynarodowej). Nie był to jedyny argument przeciw budżetowi jak sugeruje pan przewodniczący.

Mija się pan z prawdą również w sprawie akcji WSK. Poparliśmy w głosowaniu samą intencję - to fakt. Kiedy przyszło jednak do decyzji uznaliśmy, tak jak cała komisja budżetowa (więc nie tylko radni SLD), że Zarząd nie dostarczył odpowiednich materiałów - między innymi opinii na piśmie, o którą prosiła komisja

(odsłaniał do oświadczenia opublikowanego w „GS”). Zbyt ważna, jak sam pan przewodniczący przyznaje, była to decyzja, aby podejmować ją bez pełnego rozważania. Ja wstrzymałem się od głosu. Niektórzy radni SLD głosowali „za”.

Oświadczać też, że nigdy nie uspokajam pana przewodniczącego w kuluarach i nie proszę go by nie brał sobie czegoś co mówię do serca. Chciałabym wręcz, aby zarówno Zarząd jak i przewodniczący Rady zaczęli brać sobie do serca te błędy, na które zwracamy im uwagę. Gdyby tak było nie doszłoby do złożenia wniosku o odwołanie Zarządu Miasta.

Fakt, że nie wszyscy radni Klubu SLD nie podpisał się pod wnioskiem do Klubu AWS, panuje u nas demokracja i szanujemy odrębność poglądów naszych kolegów. Jeden z radnych nie podpisał się pod wnioskiem o odwołanie Zarządu - to jego decyzja. Zarówno tę decyzję, jak i decyzję pozostałych radnych SLD, którzy złożyli ten wniosek, oceni społeczeństwo w kolejnych wyborach.

Rzadząc bierze się odpowiedzialność za swoje decyzje - AWS chce tego uniknąć. To pańskie ugrupowanie panie przewodniczący Mańka odpowiada za wszystko co dzieje się w mieście! Pozostaje, po tym nerwowym okresie, mieć nadzieję, że już wkrótce pan przewodniczący Mańka weźmie się do pracy, powstanie plan pracy Rady na 2000 rok, a komisje zaczną pracować w sposób planowy, a więc efektywny. Tylko w ten sposób można podnieść słabą opinię jaką o Radzie Miasta mają mieszkańcy Świdnika. Zarząd zaś zamiast miażdżyć i kłamać w swoich oświadczeniach powinien pomyśleć co zrobić by w roku bieżącym lepiej wykorzystać środki przeznaczone na inwestycje - w taki sposób by w kolejny rok nie wejść z nadwyżką budżetową na wydatkach inwestycyjnych.

Jakub Osina

Radny Miasta Świdnika

Sekretarz - rzecznik prasowy KR SLD

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

ś.p. Bolesławy ŁUCIUK
serdeczne podziękowanie za wsparcie duchowe
w ciężkiej chwili składają pogrążeni w smutku
mąż oraz synowie z rodzinami.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel./fax 468-74-54, 751-20-61, wewn. red. 51-51, 53-67.

REPERTUAR kina „LOT”

- 11 lutego - MAGICZNY MIECZ (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, 10.00; GWIEZDNE WOJNY - CZĘŚĆ I: MROczne WIDMO (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, godz. 17.00; FUKS (wyk. Agnieszka Krukówna, Maciej Stuhr) - prod. Pol., od lat 15, godz. 19.30;
- 12-13 lutego - GWIEZDNE WOJNY - CZĘŚĆ II: MROczne WIDMO (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, godz. 17.00; FUKS (wyk. Agnieszka Krukówna, Maciej Stuhr) - prod. Pol., od lat 15, godz. 19.30;
- 14 lutego - KINO NIECZYNNIE;
- 15-17 lutego - CORRUPTOR (wyk. Mark Wahlberg) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

POCIĄG ŻYCIA

II wojna światowa. By uniknąć zagłady, Żydzi z małego miasteczka gdzieś w Europie Wschodniej wpadają na niezwykły pomysł. Wspólnymi siłami dokonują niesamowitej mistyfikacji - kupują pociąg, szują niemieckie mundury i ... deportują się do Izraela. 18 - 20.02.2000 r.

POCIĄG ŻYCIA

kino „LOT”

Imię i nazwisko

Adres lub nr telefonu

Trzy dwuosobowe wejściówki na film **POCIĄG ŻYCIA** zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 15 lutego br. przyniosą lub nadesłali do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.



Kolejne rozmowy z Zarządem Spółki

W dniu 27 stycznia b.r. odbyło się kolejne robocze spotkanie pomiędzy Zarządem Spółki a związkami zawodowymi działającymi w naszym zakładzie.

Tematem spotkania było uzgodnienie Regulaminu Funduszu Zadaniowego oraz kwoty bazowej na 2000 rok. Jak już wcześniej sygnalizowaliśmy dyrekcja proponowała wydzielenie pewnych środków z funduszu plac na uruchomienie dodatkowego funduszu zadaniowego.

Naliczanie funduszu zadaniowego nie byłoby uzależnione jak poprzednio od wielkości sprzedaży, która była określana na minimum 50% założonego planu lecz określana byłaby miesięcznie na 1% wartości sprzedaży.

Środki te kierowane byłyby dla tych grup pracowników, którzy mają do wykonania określone zadania, a których w dotychczasowym systemie premiowania nie można było właściwie wynagradzać. Należałoby przypomnieć, że w 1999 roku premia była wypłacana tylko przez dwa miesiące, gdy sprzedaż wynosiła ponad 50% planowanej wielkości. Fundusz ten dzieli się na dwie części tj. na umowy o dzieło i umowy zlecenia oraz na nieplanowane zadania dodatkowe.

Rozliczenie funduszu następować będzie w okresach kwartalnych. Listy z naliczonym dodatkowym funduszem zadaniowym będą przedstawiane do wglądu wydziałowym organizacjom związkowym. Zdając sobie sprawę z tego, że te środki mogą nie wszędzie trafić uzależniliśmy przyjęcie tego systemu premiowania od wyrażenia zgody przez dyrekcję na wypłacenia załóżdże w całości załóżdżego funduszu socjalnego z pozycji „bony towarowe” oraz kwoty naliczonej na ten cel w tym roku. Zarząd Spółki te propozycje przyjął co oznacza, że w 2000 roku pracownicy przynajmniej czterokrotnie otrzymają talony.

Ta propozycja związana jest również z faktem, że wielkość podwyżek tegorocznych nie może przekroczyć wskaźnika określonego przez Komisję Trójsstronną maksymalnego wzrostu płac tj. około 6,7 %. Przekroczenie tego wskaźnika załóżdżowałoby możliwość oddłużenia zakładu o około 400 milionów zł w ramach programu restrukturyzacji przedsiębiorstw polskiego przemysłu obronnego.

By nie być gołosłownym przytoczymy artykuł 15 Ustawy z 7 października 1999 roku o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Art.15

1. Postępowanie oddłużeniowe prowadzi się na podstawie umowy zawartej przez spółkę przemysłowego potencjału obronnego z wierzycielem, sporządzonej zgodnie z ustawą. Umowa określa sposób restrukturyzacji finansowej.

2. Przesłanką postępowania oddłużeniowego jest spełnienie przez spółkę przemysłowego potencjału obronnego, w okresie od dnia wejścia w życie ustawy do dnia 31 grudnia 2001 r. następujących warunków:

1) nieprzekroczenia przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ustalonego przez Komisję Trójsstronną na podstawie Ustawy z dnia 16 grudnia 1994 roku o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r. Nr 1 poz.2 i Nr. poz. 221 z 1997 r. Nr 121 poz. 770 oraz 1998 r. poz. 1112)

2) niedokonywania darowizn chyba, że dotyczy to nieodpłatnego przekazania obiektów majątku nieprodukcijnego przynależącego straty lub darowizn z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

3) nieudzielania poręczeń i gwarancji za wyjątkiem weksli i poręczeń związanych z obrotem towarowym z zagranicą, wystawionych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa celnego.

4) realizowania pozytywnie zaopiniowanego programu naprawczego, o którym mowa w art. 14 ustęp 2 i 5

5) terminowego regulowania bieżących zobowiązań z tytułu: podatku od towarów i usług, podatku dochodowego od osób fizycznych, ubezpieczeń społecznych, składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych a także z tytułu opłat i kar należnych Narodowemu Funduszwowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wydanie kilkakrotnie talonów w tym roku pozwoli chociaż częściowo zrekomensować brak znaczących podwyżek dla naszej załogi.

Z podwyżkami związana była również decyzja o zawieszeniu na 2000 rok kwoty bazowej. „Solidarność” stała na stanowisku, że lepiej całą przewidywaną kwotę podwyżek na ten rok przeznaczyć na zwiększenie stawek pracowników niż znaczną część skierować na zwiększenie między innymi dodatków funkcyjnych dla kadry kierowniczej i tak wysoko zarabiającej.

Uzgodniono, że rozmowy na temat podwyżek płac rozpoczną się w marcu br.

K.P.

Jak powstawały związki zawodowe - ciąg dalszy

Nieco inaczej wyglądał rozwój związków zawodowych we Francji. Wielki ruch polityczny zrodził się w tzw. klubach jeszcze w czasie Rewolucji Francuskiej i przetrwał po jej upadku. Nie było to stronnictwo polityczne, miały zasięg lokalny, lecz odbywała się w nich ożywiona dyskusja polityczna wzmagała przez różnorodne poglądy. Jako zjawisko pojawiło się właśnie w tym czasie kierunek socjalistyczny. Jeszcze nie marksizm ale już socjalizm. W ówczesnej Francji dominującym sposobem myślenia jest liberalny sposób traktowania gospodarki, przeciwny jakiegokolwiek formie nacisków politycznych na decyzje gospodarcze.

Głównym argumentem wobec Zmów Robotniczych i związków był zarzut, że ograniczają wolność pracownika, skłaniają go do przyjmowania pewnych warunków dotyczących zawierania umowy o pracę. Wg liberałów pracownik musi być całkowicie wolny zawierając umowę o pracę z pracodawcą. To z tamtego okresu wywodzi się powiedzenie skrajnych liberałów: „Człowiek człowiekowi wilkiem”.

Walka o byt, o lepsze warunki materialne często zmieniła ludzi w wielkich egoistów. Wykorzystywali to i bawili na tym myśliciele tamtego okresu. Ich teorie opierały się na doświadczeniach swoich czasów. Z nich wywodzi się twierdzenia, że każdy zryw rewolucyjny wyłania nowych przywódców oraz, że przywódcy poprzedniego etapu nie odegrają żadnej roli w następnym etapie. Do dzisiaj różne elementy tych teorii występują w mniejszym i większym stopniu, do dzisiaj też mamy niewątpliwie podział na reformistów i rewolucjonistów. Na takich, którzy uważają, że możliwe jest przekształcenie społeczeństwa przez masowy, legalny ruch społeczny i na takich, którzy twierdzą, że niczego na tej drodze uzyskać się nie da. Wśród rewolucjonistów panuje pogląd, że rewolucję należy wysterować i stworzyć kadrową organizację, która nią pokieruje.

Dla ruchu pracowniczego istotną sprawą w przedstawianych teoriach jest inspiracja tzn. czy ruch związkowy tworzony jest przez polityków dla pracowników? Angielskie związki zawodowe odpowiadają twierdząc na pierwsze pytanie, zaś francuski model związkowy na drugie. Przeszło siedemdziesiąt lat związki zawodowe w Anglii nie zajmowały się w ogóle sprawami państwa, ani też żadnej ideologii. Dopiero kiedy potrzebny okazał się udział robotników w parlamencie powstała Partia Pracy. Francuskie związki od początku koncentrowały swoją uwagę na zagadnieniach politycznych i ideologicznych. Tak jak związki angielskie dały początek liberalnemu kierunkowi rozwoju, tak związki francuskie zapoczątkowały kierunki: socjalistyczny, komunistyczny i syndykalistyczny.

Zjednoczenie związków zawodowych po I wojnie światowej.

Po zakończeniu I wojny światowej utworzono Międzynarodową Konfe-

derację Związków Zawodowych. Bardzo szybko socjaliści i liberałowie zorientowali się, że komuniści dążą do zdominowania Konfederacji i narzucenia jej swojej ideologii. W tej sytuacji nastąpił podział, w wyniku którego powstała Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych. Akces do niej zgłosiły międzynarodowe centrale związkowe o charakterze rewindykacyjnym. Sprawa rewindykacji jest dość oczywista, zajmujemy się więc partycypacją. Partycypacja związkowa w zakładzie pracy dotyczy może trzech różnych sfer. Nie jest ona identyczna z działalnością samorządu pracowniczego, choć trzeba powiedzieć, że samorząd może najsukcesyjniej brać udział w odpowiedzialności za zakład pracy.

Pierwsza sfera partycypacji - to sfera socjalna (społeczna), bardzo rozwinęta obecnie w systemie liberalnym. Polega ona na tym, że właściciel zakładu, bądź też dyrekcja zakładu (w przypadku, gdy właścicielem jest państwo), powierza związkowi zawodowemu troskę o kwestie socjalne. Nie ma to jednak charakteru sprawy prywatnej, jest zgodne z przepisami prawa pracy i prawa o ustroju przedsiębiorstwa, które wyraźnie mówi, że związki zawodowe zajmują się sprawami socjalnymi w zakładzie pracy. Teoretycznie rzecz biorąc również związki w systemie tzw. socjalistycznym były do tego upoważnione ale tylko teoretycznie, bo jak wiemy ideologia partii o jedynej słusznej racji zupełnie zdominowała ich działalność i tylko ona wpływała na decyzje i poczynania zrzeszonych w CRZZ.

Wyższą formą partycypacji jest partycypacja ekonomiczna, przez którą rozumiemy wpływ związków zawodowych na wysokość płac pracowników. Wynika ona nie tylko z układów pracy lecz także z rozdziału dochodów uzyskiwanych przez przedsiębiorstwa.

W tym znaczeniu partycypacja ekonomiczna polega na tym, że miesięczna płaca pracownika staje się częścią udziału każdego pracownika w dochodzie zakładu na co związek zawodowy ma wpływ. Pracownik bowiem otrzymuje miesięczne wynagrodzenie ale również ma udział w podziale dochodu uzyskanego przez

przedsiębiorstwo. Model partycypacji ekonomicznej był bardzo długo blokowany w systemie komunistycznym. Uważano, że jest to przeżytek syndykalizmu. O udziale załóg pracowniczych w dochodzie przedsiębiorstwa zaczyna się mówić dopiero w związku z teorią bodźców ekonomicznych Chruszczowa, natomiast na zakładach prywatnych pojawia się forma partycypacji ekonomicznej jako akcjonariat (udział) pracowniczy w przedsiębiorstwie.

Akcjonariat jest możliwy w warunkach ustroju liberalnego. Dobrym przykładem partycypacji ekonomicznej jest spółdzielczość, lecz dotyczy ona tylko niewielkiej grupy zatrudnionych pracowników w przeciwieństwie do akcjonariatu pracy i podziału dochodu przedsiębiorstwa przy pomocy i pod kontrolą związków zawodowych.

Trzeci szczebel, najistotniejszy tj. partycypacja w kierowaniu zakładem produkcyjnym może być realizowana za pośrednictwem związków zawodowych lub samorządu. Elementarnym warunkiem dla tej formy partycypacji jest istotny wpływ na dobór kierownictwa zakładu. W sprzeczności z tym jest zasada tzw. nomenklatury partyjnej, która mieści nadzieję przedzie do przeszłości.

W kapitalizmie właściciel indywidualny czy zbiorowy stara się o zachowanie pełnej swobody w zakresie kierowania zakładem pracy i związki zawodowe raczej zajmują się sferą socjalną.

Partycypacja w kierowaniu zakładem pracy jest tą najwyższą formą udziału związku zawodowego w życiu, działalności, efektach gospodarczych przedsiębiorstwa. Natomiast nie jest partycypacją, o czym warto pamiętać, syndykalistyczny postulat przejęcia przez związki zawodowe kierownictwa zakładu pracy. To najdalej idące żądanie syndykalistycznych związków zawodowych cieszy się poparciem niektórych odłamów związkowych, lecz budzi więcej wątpliwości. Nie jest rzeczą partycypacją tylko uspołecznieniem własności.

O dalszym rozwoju chrześcijańskiego ruchu związkowego - w następnym numerze Głosa.

red.

Rozmowy z dyrekcją

17 stycznia b.r. dyrektor naczelny PZL-Świdnik S.A. wydał polecenie Nr 3/2000 w sprawie trybu postępowania przy rozwiązywaniu z pracownikami stosunku pracy z przyczyn zakładu pracy.

Zanim został opracowany Regulamin zwolnień pracowników, Zarząd Spółki zaplanował podpisanie w tej kwestii Porozumienia. Brak doświadczenia i umiejętności negocjowania tych kwestii ze strony pozostałych związków zawodowych tj. Związku Zawodowego „Metalowcy” i Związku Zawodowego Inżynierów i Techników oraz Sierpień 80, o mało nie doprowadziło do tego, że pracownicy odchodzający z zakładu w 2000 roku odesłaliby na warunkach dużo gorszych niż w roku 1999.

Należałoby w tym miejscu wyjaśnić, że zgodnie z Ustawą z dnia 28 grudnia 1989 roku (Dz. Ustaw Nr 4 z 1990 roku) pracodawca po spełnieniu określonych warunków takich jak min. powiadomienie organizacji związkowych o zamiarze zwolnienia z przyczyn zakładu pracy, ma 45 dni na zawarcie Porozumienia a w przypadku jego nie zawarcia wydanie Regulaminu zwolnień. Może przeprowadzić zwolnienia nawet wówczas, gdy związki zawodowe nie wyrażą na to zgody.

Wracając do wcześniejszej kwestii braku doświadczenia negocjacyjnego pozostałych przedstawicieli związków zawodowych, którzy stwierdzili w pierwszych słowach negocjacji, że nie wyrażają zgody na zawarcie Porozumienia, przedstawiciele Zarządu zakomunikowali, że nie będą wypłacać odpraw pracownikom odchodzącym na świadczenia przedemerytalne zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy załącznik Nr 10 paragraf 5, ale zgodnie z Kodeksem Pracy a także nagród jubileuszowych zgodnie z artykułem 53 ustęp 8 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy rozszerzonych o zapis, że wszyscy odchodzający, którzy nabyliby uprawnienia do nagrody jubileuszowej do końca 2001-go roku otrzymają 50 % wyliczonej nagrody jubileuszowej.

Tego dnia Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” zaproponowała, pomimo niechęci dyrekcji, rozszerzenie Regulaminu o paragraf 3: „kto będzie podlegał szczególnej analizie w przypadku wypytowania do zwolnienia” o paragraf 5 „zwolnienia zostaną uruchomione w momencie zapewnienia środków na odprawy” oraz o rozdział III mówiący o świadczeniach socjalnych dla zwalnianych pracowników.

Na następnym spotkaniu przedstawiciele Zarządu Spółki zakomunikowali, że przyjęli sugestie „Solidarności” i wprowadzili proponowane poprawki.

„Solidarność” w tym momencie rozpoczęła negocjacje, by zapewnić podobne warunki odejścia pracowników w kwestii odpraw i nagród jubileuszowych. Nie udało się załatwić dla odchodzących na świadczenia przedemerytalne pełnego urlopu za 2000 rok. Pracownicy otrzymają urlop proporcjonalny do czasu zatrudnienia.

Gdyby nie autorytet i wstępcza pomoc „Solidarności” na rzecz zakładu, niedoświadczanie innych związków mogło doprowadzić do skrzywdzenia osób odchodzących z zakładu.

K.P.

Pielgrzymka do Watykanu

Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” informuje, że w ramach Centralnych Obchodów XX - lecia powstania „Solidarności” organizowana jest 8 - dniowa Ogólnopolska Pielgrzymka do Watykanu. Przewidywane spotkanie z Ojcem Świętym nastąpi 30 kwietnia (w dniu kanonizacji błogosławionej Faustyny Kowalskiej).

Natomiast 1 maja 2000 r. w ramach Jubileuszu Ludzi Świata Pracy, na stadionie Tor Vergata w Rzymie odbędzie się msza święta dla pielgrzymów z całego świata.

Zgłoszenia chętnych przewidziano do 10 lutego b.r. Koszt pielgrzymki 800 zł.

Bliższych informacji udziela Dział Organizacyjny Zarządu Regionu tel. 532-08-15 lub 532-08-11.

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność”

WSK „PZL Świdnik S.A.”,
21-045 Świdnik, Al. Lotników 1.Tel. 751-35-31,
751-20-61 wew. 66-56, p.o.
red. nac. PIOTR KARWOWSKI.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA



ZDZ Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Świdniku

zaprasza na kursy:

- KOMPUTEROWE (Z INTERNETEM)
- KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ
- SPRZEDAWCY Z OBSŁUGĄ KASY FISKALNEJ I KOMPUTERA
- KASJERA WALUTOWEGO I ZŁOTÓWKOWEGO
- PRACOWNIKA DZIAŁU KADR

Informacje i zapisy: OKZ - Kopernika 9a (SP nr 3)
Tel. 751-60-40 w godz. 12.00 - 16.00

R-19

FIRMA HANDLOWA „KRZYŻOWSKI”

ŚWIDNIK, ul. Skłodowskiej 1
zaprasza na

sobotnią (12.02.2000r.)

wyprzedaż TKANIN
Obniżka do 50%

Zapraszamy w godz. 10.00-14.00

wesela
komunie
chrzty

przyjęcia
okolicznościowe
tel. 468-08-04
0 601 782 808

Urząd Miejski w Świdniku zatrudni osoby:

1. Inżynier elektryk lub technik elektryk z uprawnieniami - na pół etatu.
 2. Inżynier z uprawnieniami drogowymi - na cały etat.
 3. Inżynier drogowy - na cały etat.
- Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie UM w Świdniku przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 15, pokój 209, tel. 468-67-12.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Wersalki i wypoczynki do remontu kupię. Tel. 468-56-56.

Tanio oddam altankę ogrodową drewnianą oraz gruz ceglany. Tel. 751-40-47.

Sprzedam samochód dostawczy IVECO bus. Tel. 751-37-30.

Posiadam mieszkanie umeblowane do wynajęcia. Tel. 751-37-30.

Matematyka - mgr - podstawówka, gimnazjum, średnia. Tel. 468-40-11.

Mieszkanie 54,5 m², 1650 zł/m², I piętro, garaż z kanałem przy ul. Dworcowej (20000 zł). Tel. 751-52-32.

Sprzedam Poloneza, 1985 r., silnik po remoncie, 1700 zł. Tel. 468-74-28.

Sprzedam Tico, 1996, pełne wyposażenie, klimatyzacja, srebrny metalik. Tel. 468-36-65.

Kupię mieszkanie przy ul. Spółdzielczej lub zamienię. Tel. 751-56-22 po 20.00.

Zamienię własnościowe mieszkanie jednopokojowe na dwupokojowe. Do II piętra. Tel. 751-56-22 po 20.00.

Wynajmę lokal ok. 10 m², ogrzewany, na magazyn. Tel. 468-42-98.

Sprzedam flet poprzeczny „Bundy” USA i książkę „Szkoła na flet”. Tel. 751-23-00.

Sprzedam mieszkanie 51,5 m², wykończone, glazura, terakota, piętro IV/IV, blok 5-cio letni. Tel. 468-30-42.

Sprzedam tanio zamrażarkę Mors 221. Tel. 468-35-41.

Keyboard Technics KN-920, zasilacz, sekwenser, stacja dysków. Tel. 468-21-71.

Olcha na pniu. Tel. 468-21-71.

Akordeon Weltmeister 80, bordowy, fabrycznie nowy. Tel. 468-21-71.

Regalik młodzieżowy 150/170 cm, cena 170 zł do uzgodnienia. Tel. 468-72-62.

Korepetycje z języka niemieckiego dla dzieci i młodzieży. Tel. 751-45-28.

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76, 0 601 352-405.

Glazura, panele, malowanie, gładź, tapety. Tel. 468-38-87.

Przeprowadzki, transport. Tel. 532-28-57, 0 604 098 111.

Usługi tapicerskie, zabudowa wnek i kuchni. Tel. 468-56-56.

Super tanio! Suknie ślubne, komunijne, wieczorowe, stroje okazyjne i karnawałowe (z kolekcji firmy Parisette). Świdnik, ul. Szeroka 8

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE

możliwość wcześniejszej rezerwacji wizyty

WTORKI 17-19
PIĄTKI 17-19
SOBOTY 10-12

Rachunki

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

R-26

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe (2,60 zł)

R-23

Poszukuję pomieszczenia na gabinet lekarski, najchętniej w centrum Świdnika.
Tel. 0 603 865 835.

Do wynajęcia boks handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 468-03-66.

B-156

Do wynajęcia warsztat stolarstwa meblowego z maszynami. Tel. 467-05-70.

B-157

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 0 601-250-622.

B-158

Sprzedam mieszkanie, 55 m², M-3, I piętro, w centrum. Tel. 468-50-87.

B-159

Sprzedam mieszkanie, 49 m², IV piętro, 3 pokoje. Tel. 751-48-38 po 18.00.

B-160

Sprzedam garaż murowany przy ul. Kusocińskiego, 19500zł. Tel. 751-61-25.

B-161

Sprzedam działki budowlane przy al. Lotników Polskich. Tel. 468-16-33, wieczorem.

B-162

Roboty remontowo-budowlane, szybko - tanio - solidnie. Tel. 751-02-58.

B-163

Sprzedam Fiata 126p, r. prod. 1986, stan dobry. Tel. 585-66-74.

B-164

Lekka praca, adresowanie kopert. Tel. 468-75-53, poniedziałek - piątek godz. 8-14.

B-165

Sprzedam heblarkę 30x270 cm, 3500zł. Tel. 084 661-94-63.

B-166

Język angielski dla dzieci i młodzieży. Tel. 751-20-80.

B-167



TECHNIKUM MECHANICZNE I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

eksternistycznie w 1 rok
od 26 lutego 2000 r.

Informacje i zapisy:

OKZ - Świdnik, ul. Kopernika 9a (SP nr 3)

tel. 751-60-40 w godz. 12-16

R-20



Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, ul. Armii Krajowej 1

ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Świdniku, przy ul. 3-Maja 8/19 o pow. użytkowej 22,51 m², na I piętrze, 1 pokój + kuchnia.

Przetarg odbędzie się dnia 22 lutego 2000 r. o godz. 10.00 w lokalu Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1.

Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie członkowie oczekujący na mieszkanie w Spółdzielni.

Cena wywoławcza wynosi 16.050,00 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Spółdzielni do godz. 9.30 dnia 22 lutego 2000 r. wadium w gotówce, w kwocie 1.605,00 zł.

Nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia ceny nabycia z potrąceniem wadium, w nieprzekraczalnym terminie 5 dni od daty wygrania przetargu pod rygorem utraty wadium na rzecz Spółdzielni.

Mieszkanie można oglądać w dniu 21 lutego 2000 r. w godz. 15.00 - 17.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji udziela Dział Członkowski Spółdzielni, tel. 751-67-71.

Sklep ogrodniczo - szkółkarski, ul. Żwirki i Wigury 15.
Tel. 751-21-93.

Biuro korzystnych ubezpieczeń. Świdnik, ul. Żwirki i Wigury 15.
Tel. 751-21-93.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Mistrzostwa Berlina w taekwondo

Medale dla wszystkich

Mocnym akcentem rozpoczęli starty w 2000 roku zawodnicy Klubu Taekwondo „DAN” ze Świdnika. Na rozegranych w dn. 29-30 stycznia br. otwartych mistrzostwach Berlina wszyscy świdniczanin, którzy startowali wśród 180 zawodników reprezentujących klub z Berlina, Brandenburgii, Saksonii-Anhalt oraz ekipy polskiej UKS „Amator” Biskupiec z województwa warmińsko-mazurskiego, powrócili ze stolicy Niemiec z pucharami i medalami.

Najlepszym zawodnikiem naszej ekipy był Marcin Ścirka. W walce półfinalowej efektownym kopnięciem w głowę znokautował zawodnika tureckiego reprezentującego jedną z miejscowych drużyn, zaś w finale spotkał się ze swoim koleżką klubowym Andrzejem Cichorzem. Ten z kolei w poprzedniej walce nie dał szans znaczącemu wyższemu Niemcowi, znakomicie skracając dystans i uniemożliwiając mu zadawanie celných kopnięć. „Bratobójczy” finał zakończył się natomiast bardzo rzadkim wynikiem 12:12 i dogrywką do pierwszego punktu, w której lepszy okazał się Marcin.

Przed czasem zakończyła swoją walkę finałową Ewelina Skrzypiec, której przeciwniczkę trener poddał w drugiej rundzie.

Po kilku mocnych kopnięciach w wykonaniu naszej reprezentantki, Artur Flis natomiast pokonał w półfinale przed czasem zawodnika z Biskupca, a w finale uległ jednak taekwondce z Berlina, który z kolei w drugim półfinale pokonał naszego Łukasza Stasińskiego. Tytuły mistrzów Berlina zdobyli także: Paweł Czapla, który po pokonaniu w półfinale znacznie wyższego Turka, w walce finałowej wygrał z Adrianem Mazurkiewiczem oraz Marzena Targowska.

Dodatkową atrakcją dla młodych taekwondoków było zwiedzanie zabytków Berlina oraz trzy dni spędzone w prywatnej szkole koreańskiego mistrza Pyo Rak Sun, który już od lat utrzymuje przyjazne kontakty ze świdnickim klubem.

Pod amatorską siatką w Lublinie

Rutyniarze z „Rutyny”

Dopiero co zakończyła się pierwsza runda amatorskich rozgrywek w lubelskiej lidze siatkówki, a już rozpoczęła się druga. Na początku rozgrywek w dwóch grupach rywalizowało czternaście zespołów, a wśród nich drużyna „Rutyny” ze Świdnika. Nasi siatkarze w sześciu meczach zdobyli komplet dwunastu punktów zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie.

Świdniczanie pokonali kolejno: Lubel 2:0, Falstart 2:0, Protektor 2:0, AZS UMCS 2:1, TKKF Cukropol 2:0 i Elektromex Długa 2:0. W naszym zespole grali: Adam Karmela, Robert Wołoczko, Henryk Karas, Piotr Błaziak, Piotr Olejarnik, Andrzej Guz, Mariusz Karas i Jakub Guz.

W drugiej rundzie zespoły, które zajęły w swoich grupach cztery czwarte lokaty, utworzyły wspólną grupę, gdzie będą rozgrywać systemem każdy z każdym, z zaliczeniem wyników z pierwszej rundy. W pierwszym meczu tej fazy świdniczanie pokonali Belfer Victoria Bełżyce 2:0. O kolejnych wynikach „Rutyny” będziemy informować na bieżąco.

Powiatowa Amatorska Liga Halowej Piłki Nożnej

Na finiszu

W nadchodzący weekend w hali sportowej przy Al. Lotników Polskich 7 w Świdniku odbędą się dwie ostatnie koleje spotkań w ramach rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Świdniku.

XIV kolejka (sobota 12.02) 16.00: Dywany (ego) – Zryw Kawęczyn, 16.25: FC Vetter – Bycz Karki, 16.50: FC Kartofle – Solidarność-PZL, 17.15: Hanyang-DMP – Celta Vigo, 17.40: Kos-Wit – Media Team, 18.05: Rethmann – Sitodruk, 18.30: Stomet – Kupcy, 18.55: Spółdzielnia – Refri, 19.20: Kon-Car Rover – Max, 19.45: TKKF Świt – Euro-Tel, 20.10: SLD – Metalowcy, 20.35: Centrum Awansu – Camelot, 21.00: Pegimek – Car Lux.

XV kolejka (niedziela 13.02) 9.00: Bycz Karki – FC Kartofle, 9.25: Celta Vigo – PEC, 9.50: Dywany (ego) – Stomet, 10.15: Kupcy – Kos-Wit, 10.40: Sitodruk – FC Vetter, 11.05: Max – Pegimek, 11.30: Solidarność – Hanyang, 11.55: Euro-Tel – Spółdzielnia, 12.20: Camelot – Lublin – SLD, 12.45: Media Team – Rethmann, 13.10: Studio Video – TKKF Świt, 13.35: Metalowcy – Franciszków, 14.00: Refri – Kon-Car Rover, 14.25: Car Lux – Centrum Awansu, 14.50: mecz barażowy o utrzymanie w I lidze/awans do I ligi, 15.30: uroczyste zakończenie rozgrywek.

Informacje na temat rozgrywek można także znaleźć na kanale INFO Telewizji Kablowej Świdnik oraz na internetowej stronie powiatu świdnickiego (<http://www.swidnik.pl>).

Plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika '99

Za tydzień ostatni kupon

Dobiega końca głosowanie w czwartym plebiscycie na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika. Za tydzień po raz ostatni opublikujemy specjalny kupon plebiscytowy. Ostatnim dniem przyjmowania tytułów w Centrum Informacyjno-Handlowym Telewizji Kablowej Świdnik, mieszczącym się przy ul. Wyszyńskiego 6, będzie sobota 19 lutego (do godz. 14.00). Spóźnialscy będą mogli złożyć swoje kupony jeszcze w poniedziałek 21 lutego (do godz. 15.00) w siedzibie redakcji naszego tygodnika przy Al. Lotników Polskich 1. Tego samego dnia po raz ostatni sięgniemy również do redakcyjnej poczty (data stempla pocztowego najpóźniej z piątku 18 lutego). Po podliczeniu wszystkich głosów poznamy laureatów tegorocznego plebiscytu.

Z nich wybieramy

SENIORZY
• Andrzej Bagnik (Avia) siatkówka
• Jarosław Błaszczak (Świdniczanin) piłka nożna
• Mariusz Flis (Świdniczanin) piłka nożna
• Sebastian Kowalczyk (Świdniczanin) piłka nożna
• Artur Piesniak (Avia) siatkówka
• Bartłomiej Teodorowicz (Avia) piłka nożna
• Paweł Urbanowicz (Avia) siatkówka
• Tomasz Wdowiak (Świdniczanin) piłka nożna
• Mariusz Wiktorowicz (Avia) siatkówka
• Tomasz Wojciechowski (Avia) piłka nożna

JUNIORZY
• Cezary Adamczyk (DAN) taekwondo
• Piotr Białoszewski (Świdniczanin) piłka nożna
• Radosław Błaszczak (Świdniczanin) piłka nożna
• Rafał Czelej (Avia) tenis ziemny
• Mateusz Garbala (Avia) pływanie
• Łukasz Iwanicki (Auto-Moto-Klub) cyklotrial
• Kamil Joć (Champion) cyklotrial
• Marek Kotulski (Avia) pływanie
• Mariola Kotulski (Avia) pływanie
• Jakub Kozłowski (Avia) pływanie
• Karol Kozłowski (DAN) taekwondo
• Patrycja Lemieszek (Avia) tenis ziemny
• Aleksandra Micul (Avia/Novita Zielona Góra) pływanie
• Łukasz Nowosad (Świdniczanin) piłka nożna
• Karol Serwin (Champion) cyklotrial
• Remigiusz Serwin (Champion) cyklotrial
• Michał Sobolewski (Avia) siatkówka
• Małgorzata Świerczek (SKS Shirokaj/Lublinianka) judo
• Dariusz Woliński (Avia) piłka nożna
• Paweł Wólkiewicz (Avia) pływanie
• Krystian Zawadzki (Avia) piłka nożna

TRENERZY
• Piotr Bernat (DAN) taekwondo
• Krzysztof Lemieszek (Avia) siatkówka
• Jerzy Miszczuk (Avia) siatkówka
• Krzysztof Serwin (Champion) cyklotrial
• Waldemar Wasil (Avia) pływanie
• Konrad Wasik (Avia) pływanie
• Robert Władysław (Avia) tenis ziemny

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb

Avia Świdnik – BBTS Włóknarz Bielsko-Biała 2:3 i 3:0

Niedzielną rehabilitacją

Po niedzielnym zwycięstwie Avii 3:0 (17, 21, 21) nad BBTS nie ma już w tej chwili zespołu w serii B I ligi, który nie uległ w tym sezonie naszym siatkarzom. Chociaż sukces świdniczan w tym dwumeczu był tylko połowiczny, ponieważ w sobotę podopieczni trenera Krzysztofa Lemieszki ulegli gościom 2:3 (25, -23, -22, 24, -10) to i tak należy się cieszyć z utrzymania pozycji w ścisłej czołówce tabeli.

Trener Avii, Krzysztof Lemieszek: „W sobotę przegraliśmy mecz grając bardzo nierówno. Obok momentów bardzo dobrych zbyt dużo było przestojów co wykorzystał gość. Niedzielne zwycięstwo w stosunku 3:0 nad tak dobrze grającym technicznie zespołem jakim jest BBTS uważam za nasz sukces. Kluczem do tego triumfu była niewątpliwie zagrywka oraz lepsza niż w sobotę gra w obronie. Teraz wyjeżdżamy do Wrocławia na trudne mecze z Gwardią. Jeżeli chcemy dalej liczyć się w walce o miejsce w pierwszej „czwórce” tabeli musimy również tam pokusić się o zwycięstwo.”

MECZE AVII Z BBTS W STATYSTYCE

	Avia sob./niedz.	BBTS sob./niedz.
Suma zdobytych punktów	108/75	114/59
Punkty zdobyte atakiem	62/37	62/33
Punkty zdobyte blokiem	8/11	17/9
Punkty zdobyte przez błąd rywala	28/20	29/10
Asy serwisowe	4/3	1/0
Punkty zdobyte po zepsutej zagrywce rywala	6/4	5/7

XIII Kolejka SERII B I LIGI 19-20.02.2000 r.

AVIA ŚWIDNIK – STOLARKA WOŁOMIN

sobota : niedziela :

Imię i nazwisko
Adres lub nr tel.



Plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców Powiatu Świdnickiego '99

Zachęcamy do głosowania

W dwóch kategoriach wiekowych, seniorów i juniorów, do miana najlepszego i najpopularniejszego, zdaniem kibiców w roku 1999 kandyduje w sumie trzynaście czterech sportowców, których nazwiska przypominamy poniżej. Wypełnione i podpisane kupony należy przynosić do siedziby naszej redakcji lub przysłać na adres: Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, 21-045 Świdnik, z dopiskiem „plebiscyt powiatowy”. Kupony można również składać w Centrum Informacyjno-Handlowym TKS, przy ul. Wyszyńskiego 6.

Z nich wybieramy

SENIORZY
• Rafał Derkacz (LZS „Perla” Melgiew) piłka nożna
• Artur Długosz (Perla) piłka nożna
• Leszek Grela (Klub Taekwondo „DAN”) – sekcja w Piaskach taekwondo
• Adam Karmela (LKS „Piascowa”) siatkówka
• Norbert Kubacki (LKS „Trawniki”) piłka nożna
• Dariusz Krzyżanowski (Trawniki) piłka nożna
• Wojciech Nowosadziak (LKS „Wierzechowska”) piłka nożna
• Adam Sawicki (Piascowa) tenis stołowy
• Andrzej Spodar (Perla) piłka nożna
• Sławomir Sliwa (Wierzechowska) piłka nożna
• Grzegorz Wardziński (Wierzechowska) piłka nożna
• Sławomir Wawrzyszuk (Trawniki) piłka nożna
• Robert Zakrzewski (Wierzechowska) piłka nożna

JUNIORZY
• Anna Bicz (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzejowicach taekwondo
• Grzegorz Bojarski (Wierzechowska) piłka nożna
• Dariusz Bzowski (UKS „Błękitni” Trawniki) piłka nożna, koszykówka
• Andrzej Czerniak (Błę-

kitni) piłka nożna, biegi przełajowe
• Adrian Futa (UKS „Orkan” Brzeziec) tenis stołowy
• Emilia Gładysz (Błękitni) tenis stołowy, szachy
• Szymon Goś (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzejowicach taekwondo
• Łukasz Jasiński (Piascowa) tenis stołowy
• Sebastian Jasiński (Piascowa) tenis stołowy
• Piotr Jaworski (SKS Stryjny) piłka ręczna, biegi przełajowe
• Tomasz Korona (Perla) piłka nożna
• Krystian Kowalik (Perla) piłka nożna
• Paweł Kwiatkowski (Perla) piłka nożna
• Kamil Maziarski (Trawniki) piłka nożna
• Krzysztof Przybylski (Trawniki) piłka nożna
• Mariusz Sierpień (Wierzechowska) piłka nożna
• Grzegorz Skorek (SKS Rybczewice) lekkoatletyka, piłka ręczna, tenis stołowy, biegi przełajowe
• Tomasz Skrzypacz (Błękitni) piłka nożna, koszykówka, biegi uliczne
• Renata Sobiesiak (SKS Piaszkowice) lekkoatletyka, biegi przełajowe
• Marcin Ścirka (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzejowicach taekwondo
• Piotr Tatała (Wierzechowska) piłka nożna

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców powiatu świdnickiego w roku 1999

SENIORZY

1)
2)
3)

JUNIORZY

1)
2)
3)

Imię i nazwisko
Adres



Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Aktualna czołówka:

1. Łukasz Żydek	97
2. Emil Zakrzewski	90
3. Arkadiusz Pszeniczka	86
4. Robert Kalicki	85
5. Marian Bartoszczyk	83
6. Tomasz Dejne	77
7. Magda Koperkiewicz	75
8. Eryk Okal	72
9. Mariusz Pączko	72
10. Dariusz Kuchta	66

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosinśkiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów Świdnika w roku 1999

SENIORZY

1)
2)
3)
4)
5)

JUNIORZY

1)
2)
3)
4)
5)

TRENERZY

1)
2)
3)

Imię i nazwisko
Adres (telefon)



Za Siódmą Górą, czyli w Świdniku

Dokończenie ze str. 1

a tylko przeczuć tego, co ma nastąpić. Nazwa pojawiła się w 1987 roku i ma - wręcz pozorom - głęboki związek ze Świdnikiem. Za Siódmą Górą bowiem jest z jednej strony mitycznym rajem, krainą za którą tęsknimy, ale której nigdy nie dotknęliśmy. Z drugiej strony ta ziemia obiecana może wyglądać również pospolicie. Wydaje się nam, że w tak małych miasteczkach jak Świdnik, nic ciekawego nie może się wydarzyć. Myślimy więc, że wszystkie wartościowe rzeczy dzieją się tylko w Warszawie, Brukseli czy Nowym Jorku. A tak naprawdę rzeczy niezwykle dzieją się wszędzie tam, gdzie jest ludzka wrażliwość, dusza i umysł. Niektórzy mówią, że wolnym można być nawet w więzieniu, bo wolność to stan świadomości, a nie miejsce pobytu. Stąd właśnie wzięła się nazwa zespołu.

Nagrań dokonujemy metodami domowymi. Mamy zaledwie kilka nagrań studyjnych, które sam sfinansowałem. Nigdy nie było jednak poważnych sesji, bo nie zaistniełby jako zespół należący do jakiegoś wytwórni. Wszystkie działało na zasadzie - zrób to sam. Lata konsekwentnej pracy opłaciły się, gdyż dziś nazwa *Za Siódmą Górą* jest już w środowisku muzyki eksperymentalnej na tyle znana, że mogę wydać naszą płytę w dowolnym kraju.

• **Ilu członków liczy zespół?**

- Skład jest bardzo płynny. Wynika to z faktu, że w Świdniku nie ma zbyt wielu dobrych muzyków. Ci dobrzy wyjeżdżają do dużych miast, a ci którzy zostają zakładają rodziny bądź poświęcają się kulturze. Poza tym czytanie nut i biegłe opanowanie instrumentu to nie wszystko. Moje kompozycje są w dużej części improwizacjami. Aby je dobrze zagrać trzeba się wygodnie czuć w proponowanej przestrzeni muzycznej. Między mną a muzykami musi istnieć płaszczyzna porozumienia i przyjaźni. Tak naprawdę *Za Siódmą Górą* to nie zespół, ale idea, mój życiowy projekt.

• **A kiedy zacząłeś myśleć o wydawaniu muzyki innych twórców?**

W latach 80 wydawanie płyt przez osobę prywatną było nie do pomyślenia. Ale już wtedy wydawałem pismo OBUH. Był to oryginalnie wyglądający art-zin, zawierający informacje o lubelsko-świdnickiej scenie młodzieżowej. Okładki wykonałem z singli polskiego piosenkarza Stanisława Wenglorza. W Monoluxie była akurat przecena, kupiłem je po złotówce za sztukę i pomalowałem. Później najciekawsze utwory lubelskich zespołów rockowych zebrałem na kasiecie pt. *Dawno temu w Hameryce*. W tamtych czasach trudno było zdobyć nawet kasety, więc cały nakład nie przekraczał 20-30 egzemplarzy. Dopiero na początku lat 90. pojawiły się możliwości formalne i prawne, więc postanowiłem wydać w Polskiej Nagraniach muzykę swego zespołu. Była to w owych czasach jedna z dwóch prywatnie wydanych płyt w Polsce. Nakład 300 sztuk rozszedł się nieoczekiwanie szybko. Między innymi dlatego, że każda okładka była ręcznie malowaną na płótnie obrazem. Dzięki kontaktom nawiązanym z pismami muzycznymi i zespołami dosta-

łem wkrótce szereg interesujących propozycji, m.in. wydania kasety we Włoszech i płyty w USA. W 1993 roku zdecydowałem, że trzeba założyć wydawnictwo i poświęcić się wyłącznie wydawaniu muzyki. Wystąpiłem również w kilku audycjach radiowej Trójki. Po każdej takiej audycji dostawałem średnio 100 listów z całej Polski. To był początek bazy adresowej i dystrybucyjnej. Dostawałem coraz więcej ofert wydania muzyki znanych grup i artystów eksperymentalnych całego świata, ale z czasem okazało się, że nie mogę już udźwignąć tego zadania, ani finansowo, ani czasowo. OBUH Records mieści się w małym mieszkaniu, nie zatrudniam nikogo, ani nie otrzymuję żadnych dotacji. Mimo to, przez siedem



Okładki płyt produkowanych w wydawnictwie OBUH Record to przeważnie ręcznie malowane i drukowane na czerpanym papierze i płótnie dzieła sztuki. Te okładki singla zespołu *Za Siódmą Górą* zaprojektował i wykonał niemiecki grafik Rene Lamp.

Istnienia wytwórni wydałem ok. 40 kaset, 9 kompaktów i 20 płyt analogowych. Płyty analogowe nagrywałem w Czechach, gdyż tam istnieją jeszcze znakomite tłocznie. Nawiasem mówiąc tłocznie płyt analogowych to z wieloletniej droższe niż kompaktowych. Ale analog daje z kolei większe możliwości twórcze, choćby przy projektowaniu okładek. Produkcję kompaktów zlecam polskim firmom. Nakład - powiedzmy 200 egzemplarzy - jest dla mnie całkowicie dochodowy. Sam robię projekty graficzne okładek, pomagają mi w ich wykonaniu zaprzyjaźnieni plastycy. Często sam organizuję proces nagrania materiału, albo dostaję gotowy materiał zza granicy. Wszystko kręci się niby na wariackich papierach, ale działa. Gdybym miał wynająć agencję reklamową, promocyjną, biuro, sekretariat nie istniałbym na rynku nawet przez pięć minut.

• **Jaka jest wydawana przez Ciebie muzyka?**

- Wytwórni płytowych, zorientowanych na muzykę eksperymentalną jest na świecie bardzo dużo. Jednak większość z nich dedykowana jest jakiejś

określonej drodze twórczej, która uznawana jest za najlepszą, najciekawszą, najbardziej bezkompromisową. Są tu więc nurty muzyki współczesnej, elektronicznej, improwizowanej, awangardy jazzowej, muzyki atonalnej, ambient, industrial i innych. Ja nie działam w obrębie jednej „szuflady” i wydaję rzeczy od akustycznej muzyki inspirowanej dokonaniami etnicznymi po muzykę współczesną, np. polskich kompozytorów: Zygmunta Krauzę, Bogusława Schaeffera czy Tomasza Sikorskiego.

• **Wspomniałeś wcześniej, że nigdy nie utrzymywałeś się z pieniędzy sponsorów. Brzmi to nieprawdopodobnie w czasach, kiedy twórcy nie potrafią namalować obrazu, czy wydać zbioru wierszy bez udziału publicznych pieniędzy. Co sądzisz o takim wspieraniu kultury?**

- Jestem przeciwnikiem dotacji. Mówi się często, że kultura umiera, sztuka umiera. To bzdura. Kultura w społeczeństwie jest, albo jej nie ma. Kiedy promuje się ją w sposób sztuczny, to powstaje efekt odwrotny od zamierzonego. Powstaje wtedy sztuka mająca zaspokoić przede wszystkim gust sponsora. Znam ludzi, którzy w tym zebrać się są bardzo nachalni, wykorzystują wszelkie układy i możliwości by zdobyć łatwe pieniądze na swoją działalność. Nie chciałbym być jednak na ich miejscu. Kiedyś wisieliśmy na pionowej ścianie, samodzielnie wykonującą w niej niszę. Każdy podmuch wiatru mógł mnie stracić w przepaść, ja jednak konsekwentnie walczyłem o przetrwanie. Dziś mam dużą satysfakcję, że w końcu nie niszę sobie wykulem. OBUH Records nie jest może jakimś spektakularnym sukcesem, ale ta sytuacja mi odpowiada. Sam jestem sobie sterem, żeglarzem i okrętem.

• **Twoje najnowsze dokonania...**

- Wydanie archiwalnych nagrań *Za Siódmą Górą* dokonanych w Berlinie i Lublinie - *This is my Dream* oraz *Floating*. Okładkę do tego wydawnictwa zaprojektował ceniony niemiecki grafik - Rene Lamp. Poza tym nagrania zespołu *Miasto nie spało*. Jest to trio kameralne z Gdańska, grające muzykę współczesną, inspirowaną kompozycjami estońskiego kompozytora Arvo Parta. Wydałem także kompakt zespołu *Magiczne Karpaty*, formacji powstałej z Atmana, legendy polskiej muzyki awangardowej lat 70.

• **Jakie płyty zamierzasz wydać w przyszłości?**

- Chcę wreszcie odsonić nieznane oblicza wartościowej polskiej muzyki, która niegdyś wyszła na płytach Polskich Nagrań, a które dziś są zupełnie zapomniane. Chodzi głównie o lata 60. i 70., kiedy to wspaniałe kompozycje pisał wspomniany już Zygmunt Krauze oraz Henryk Górecki. Bardzo dużo ciekawych utworów znajduje się w archiwach Studia Eksperymentalnego Polskiego Radia. Na bardzo korzystnych warunkach odstąpiono mi licencję na wydanie tych płyt. Nabyłem też dla potrzeb mojego studia wibrafon należący kiedyś do Jerzego Miliana. Przy okazji odgrzebałem rewersalną płytę tego wibrafonisty zatytułowaną *Bazar*. Ja także chciałbym wydać. Po wydaniu kilku płyt z muzyką z zachodu stwierdziłem, że sam poddaję się syndromowi *Za Siódmą Górą*, że wydaję muzykę z Nowego Jorku, Londynu, Brukseli, zamiast wydać muzykę z Pcimia. A muzyki z Pcimia nikt już nie wyda. Stwierdziłem, że trzeba przystopować Zachód i skupić się na polskiej muzyce, bo jest ona naprawdę znakomita.

• **Gdyby po przeczytaniu tej rozmowy zgłosił się do Ciebie młody muzyk z propozycją wydania ich płyty, bądź wrażliwi melomani chcący zakosztować nowych, nieznanych im jeszcze obszarów muzycznych...**

- Drzwi do OBUHA są zawsze otwarte, pod warunkiem oczywiście, że owi muzycy mają coś ciekawego do zaproponowania. Oto adres: OBUH Records P.O. Box 338, 20-950 Lublin 1, adres internetowy: obuszek@yahoo.com. Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamianić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na stronie 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętość 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.



Ferie z SOS-em

Od 31 stycznia trwa zimowisko zorganizowane przez Komitet Pomocy SOS Solidarność. W ciągu dwóch tygodni ferii zorganizowano dwa turnusy dla blisko 50 dzieci. Zajęcia plastyczne, muzyczne, konkursy z nagrodami i dyskoteki odbywały się już w przestronnych pomieszczeniach nowej świetlicy SOS-u przy ul. Norwida. W ramach półkolonii dzieci obejrzały również przedstawienia w Teatrze Muzycznym, Teatrze Lalki i Aktora oraz ciekawe filmy w kinie. - W tym roku nie zorganizowaliśmy naszym podopiecznym ferii poza Świdnikiem - powiedziała Urszula Radek, przewodnicząca Komitetu SOS - bo kruchu z pieniędzmi. Myślę jednak, że dwutygodniowe półkolonie też były udaną formą wypoczynku. Nasi opiekunowie: Małgorzata Siudak, Marcin Rymarz i Iwona Rutkowska czuwali nad tym aby dzieci spędzały wolny czas w sposób bezpieczny i jednocześnie atrakcyjny. Na smaczne obiady zaprosiła kolonistów stolówka zakładowa. Podczas pierwszego turnusu słodkie pieczywo ufundowała PSS SPOŁEM, a w czasie drugiego - sklep MACIUS. Wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu ferii - w imieniu dzieci - serdecznie dziękujemy.

(sls), fot. Sławomir Socha

Tercja pożegnała kołędę



Chór Tercja działający przy Spółdzielczym Domu Kultury w Świdniku, prowadzony przez Bogdanę Lipińskiego przywitał Nowy Rok najpiękniejszą pieśnią - kołędą. 6 stycz-

nia w kościele p.w. NMP Matki Kościoła w Świdniku wystąpiły połączone chóry Tercja i Arion, którym towarzyszyła orkiestra pod dyrykcją Henryka Maruszaka. Była to wspaniała koncert nagrodzony brawami, po brzegi wypełniających kościół, słuchaczy.

9 stycznia Tercja wystąpiła w koncercie kołęd i pastorałek w cyklu Ars Chori 2000 w Archikatedrze Lubelskiej. Tym razem zespołowi towarzyszyła na skrzypcach 12-letnia Ania Lipińska w lirycznej kołędzie „W złobku na sianie” i 13-letni akordeonista Adrian Jasiocha, który podkreślał rytm poloneza w żywiłowej kołędzie „My też pastuszkowie”.

Tegoroczne kołędowanie Tercja zakończyła 23 stycznia uczestnicząc w liturgii mszy św. w kościele p.w. Świętej Rodziny w Lublinie. JP

XERO KOLOR
HEWLETT PACKARD
CANON I REGENERACJA
3M
ul. Niepodległości 11
tel. 469-30-49, godz. 10-18.

LESZEK SKLEP
MEBLOWY
Świdnik
ul. Targowa 19, tel. 751-78-00
al. Lotników Polskich 26
zapraszamy w godz. 10-18, soboty 9-14
Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport

CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności
dla dzieci i dorosłych
USG EKG

dr. A. Wypyski
spec. chirurgii dziecięcej **ŚRODY 17.00-19.00**
dr. M. Chrapko
chirurg naczyń **CZWARTKI 15.00-17.00**

WIZYTY DOMOWE

26.02.2000 - badania densytometryczne - leczenie osteoporozy